

## Ukraińcy i nowa cenowa rzeczywistość

---

Ukraińcy stopniowo przyzwyczajają się do nowych cen.

Większość oszczędza i próbuje kupować tylko najpotrzebniejsze produkty – chleb, kaszę, mięso drobiowe zamiast wołowiny i wieprzowiny, a w butikach galerii centrów handlowych nie ma szarpaniny podczas wyprzedaży sezonowych.

### Niemal UE

Ukraińcy żartują, że nareszcie poczuli się Europejczykami, bo ceny niektórych towarów są takie jak na rynku UE. W Kijowie można kupić tani chleb i piwo, a w zwyczajnej kawiarni wasz rachunek będzie niższy niż, powiedzmy, w Berlinie. Ale przez kryzys znacznie podrożały towary, które są przywożone do ukraińskich supermarketów zza granicy. Oprócz tego ukraińscy producenci mają często zakłady produkcyjne w sąsiednich krajach – i to także ma wpływ na cenę. Na przykład, marka handlowa „Premia” (supermarkety „Silpo”, „Fora”) produkuje sery w Polsce. W rezultacie serek topiony tostowy kosztuje 35-45 hrywien (6-8 złotych, lub 1,5-2 euro). W polskiej sieci Biedronka możecie kupić taki sam serek, ale marki Fasti za 2 złote (11 hrywien).

Najpopularniejsze gatunki chleba na Ukrainie kosztują 6-8 hrywien (1-1,5 zł., lub 20-30 eurocentów) – to tak zwany socjalny chleb, który nie odznacza się wysoką jakością. W Warszawie bochenek chleba można znaleźć za 2 złote (11 hrywien), w Belgii za najpopularniejszą bułkę francuską trzeba zapłacić 1 euro (23 hrywiny). A ceny za mąkę, makaron, ogórki, pomidory są jednakowe i w Warszawie i w Kijowie.

Łasuchy skarżą się na podwyżkę ceny czekolady. Za czekoladę Roshen (100 gr.) trzeba zapłacić 20-25 hrywien (80 eurocentów – 1 euro). Czekolada z orzechami i rodzynkami jest jeszcze droższa. W znanej niemieckiej sieci Kaufland można kupić tabliczkę czekolady za 45-80 eurocentów (10-18 hrywien). Popularna polska czekolada Wedel kosztuje 3 złote (16 hrywien).

Podobna sytuacja jest z kawą i herbatą. Obywatele UE sprawiedliwie żalą się na ceny belgijskie, duńskie i austriackie. Za 250 gramów włoskiej kawy Kimbo w belgijskim hipermarkecie Carrefour wydacie 4 Euro (92 hrywiny), a na Ukrainie 140 hrywien (6 euro).

Ukraińcy nie kupują zagranicznego alkoholu i wspierają krajowego producenta, ale za pół litra piwa „Lvivske” trzeba zapłacić 6-8 hrywien, a za duńskie Carlsberg – dwa razy więcej. Do tego Gabinet Ministrów Ukrainy niedawno utrzymał podwyżkę cen minimalnych i detalicznych na poszczególne gatunki napojów alkoholowych. Od 1 września cena minimalna za butelkę wódki 0,5 litra wynosi 55 hrywien (2,30 euro).

Według danych Państwowego Komitetu Statystyki, w ciągu bieżącego roku ceny na produkty spożywcze spadły o 39,3%. Asortyment w sklepach jest ogromny, ale średnia pensja w wysokości 4000 hrywien (170 euro) nie pozwala na szaleństwo.

### Biedni zakupoholicy

Wielkie centra handlowe w dużych miastach ożywają w dni wolne od pracy, ale wielkość sprzedaży jest nieporównywalna z tym, co było w najlepszych czasach ukraińskiej gospodarki.

Elegantki wyjmują z szafy rzeczy ze starszych kolekcji, mamy próbują kupować dzieciom tylko to, co najpotrzebniejsze. Odzież, obuwie i AGD podrożały przez dewaluację hrywiny prawie trzy razy w porównaniu z 2014 rokiem. Na Ukrainie bardzo popularne są marki polskiej grupy LPP (Reserved, Mohito, Cropp Town, House). W sklepach dostępne są te same kolekcje, które oglądają polscy klienci. Wśród młodzieży popularnością cieszą się hiszpańskie sklepy Bershka, Stradivarius, Pull and Bear, Oysho.

Jeszcze rok temu najtańsze dzinsy Collin`s można było kupić za 400 hrywien (17 euro), a teraz trzeba wyłożyć za nie minimum 700 hrywien (30 euro). Łowcy marek także oszczędzają. W 2014 trampki Lacoste kosztowały ponad 1000 hrywien (43 euro), a teraz minimum 2500 hrywien (107 Euro).

Ukraińcy aktywniej szukają wyprzedaży i częściej kupują towar w Internecie, w tym za granicą. Na przykład, na

Ukrainie do tej pory nie ma żadnego oficjalnego sklepu H&M, dlatego też popularne stały się zamówienia składane na niemieckich lub węgierskich stronach.

Wnioskując z prognoz Międzynarodowego Funduszu Walutowego, dla Ukraińców już pora jest na to, aby otrząsnąć się z szoku i przyzwyczajać się do nowej gospodarczej rzeczywistości. Analitycy prognozują wzrost kursu waluty narodowej do dolara do poziomu 25,50 UAH za dolara do 2020 roku. W 2016 roku kurs hrywny do dolara wyniesie 23,5 hrywny za dolara, w 2017 roku - 22,7 hrywny za dolara, a dalej będzie wzrastał średnio o 0,5 hrywny na rok.

Tekst: Olga Konsewicz, partnerzy: [www.peopleagencja.pl](http://www.peopleagencja.pl), [www.idmedia.pl](http://www.idmedia.pl), [www.chilitraders.com](http://www.chilitraders.com)

---

Autor: hugopl

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)